



Niemcy o Polsce i Polakach 2000 – 2006

Główne wnioski z badania

Mateusz Fałkowski, Agnieszka Popko

Obraz Polski i Polaków w społeczeństwie niemieckim zawiera więcej elementów negatywnych a jednocześnie jest mniej skryształizowany niż analogiczny wizerunek Niemiec w społeczeństwie polskim. Niemcy wypowiadając się o Polsce, lub stosunkach polsko-niemieckich zdecydowanie częściej niż Polacy odpowiadają ambiwalentnie, bądź nie mają zdania. Prawie 20% Niemców nie ma żadnych skojarzeń z Polską i Polakami. Zaś wśród wymienianych skojarzeń z naszym krajem zdecydowanie dominują te negatywne.

Zachodzą jednak pewne pozytywne zmiany w wizerunku Polski i Polaków. Badanie ISP sprzed sześciu lat pokazało, że Polska postrzegana jest jako kraj daleki i zapóźniony cywilizacyjnie. Ten element wizerunku, choć nadal istotny, traci na znaczeniu. W mniejszym stopniu jesteśmy postrzegani przez pryzmat zacofania. Między innymi odsetek badanych mówiących o Polakach jako zacofanych spadł z 44 do 32%. Niemcy częściej też wskazują na pracowitość Polaków, czy na wzrost gospodarczy w Polsce. Powoli zwiększa się wśród Niemców świadomość zmian dokonujących się w Polsce od roku 1989. Do tej pory społeczeństwo niemieckie wskazywało raczej na cywilizacyjną odległość, niż na dynamikę zmian w Polsce. Obecnie można zaryzykować stwierdzenie, że te zmiany powoli stają się częścią wizerunku Polski. Do takiej spóźnionej pozytywnej reakcji na zmiany gospodarcze i polityczne lat 1990 mogło przyczynić się m.in. wejście Polski do UE w maju 2004. Polacy nie tylko zaczęli wtedy uczestniczyć w politykach Unii Europejskiej, lecz również symbolicznie przekroczyli granicę Zachodu - stali się „członkami klubu”, co - mimo wszystkich obaw podzielanych przez Niemców, a związanych np. z sytuacją na rynku pracy – sprzyjać może zerwaniu ze stereotypem zacofanego kraju „z zewnątrz”. Do głębszej zmiany stereotypu i pełnego przełamania negatywnych wizerunków wciąż jeszcze jednak daleka droga. Być może droga ta powinna wieść przez zwiększenie zainteresowania Niemców Polską, a w szczególności przyjazdy do naszego kraju. Badania pokazują bowiem, że osoby, które były osobiście w Polsce po roku 1989 (30% dorosłych Niemców) lepiej postrzegają Polskę i Polaków.

Projekt wspierany jest przez Fundację Roberta Boscha, Fundację Konrada Adenauera, Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP.



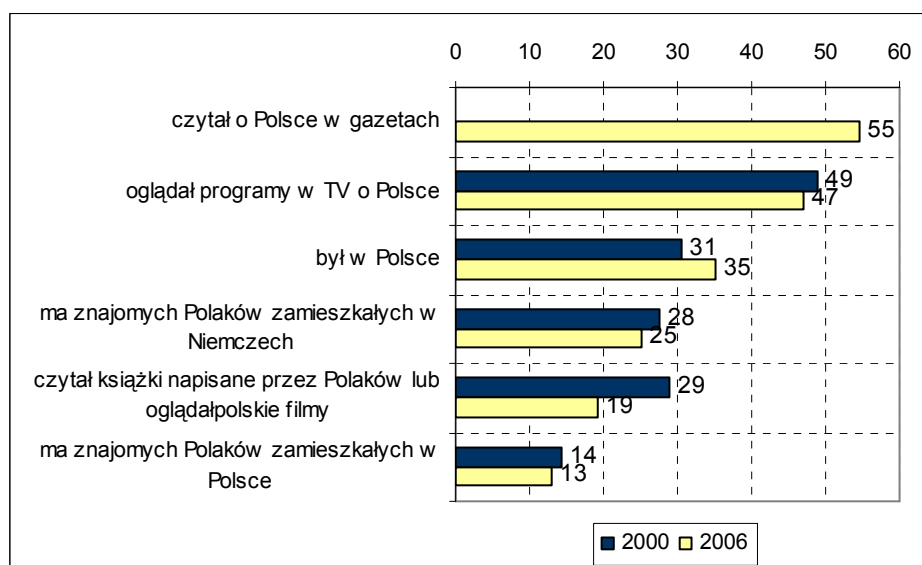
Konrad
Adenauer
Stiftung



Kontakty Niemców z Polską

Niemal co czwarty Niemiec nie miał żadnych kontaktów z Polską. 23 procent badanych nie tylko nie było nigdy w Polsce i nie ma znajomych Polaków, ale również nie zetknęło się z Polską w sposób pośredni, tj. czytając artykuły o Polsce w prasie, lub oglądając audycje w telewizji. W porównaniu z badaniem 2000 wzrósł odsetek respondentów deklarujących, że przynajmniej raz w życiu byli w Polsce (35%). W największym stopniu wzrost ten widoczny jest wśród mieszkańców landów leżących przy granicy z Polską. Niemcy nadal czerpią wiedzę na temat Polski przede wszystkim z mediów – prasy i telewizji.

Rys. Kontakty z Polską, źródła wiedzy o Polsce (w %)



Źródło: dane ISP.

Po upadku komunizmu prawie 30% Niemców przynajmniej jeden raz przyjechało do Polski. Możemy więc mówić o pewnej symetrii w wizytach w kraju sąsiada. Również 30% dorosłych Polaków deklaruje bowiem, że było w Niemczech po upadku komunizmu. Osoby, które były w Polsce po 1989 roku to grupa badanych dysponująca bezpośrednią wiedzą na temat dzisiejszej Polski. Grupa ta również relatywnie częściej utrzymuje innego rodzaju kontakty z Polską. Osoby te znacznie częściej niż pozostali respondenci szukały informacji o Polsce w mediach, czytały polskie książki i oglądały polskie filmy.

Wyjazdy do Polski są zróżnicowane regionalnie. Mieszkańcy landów przygranicznych¹ znacznie częściej deklarują wizytę w Polsce. Ponad 80% z nich było choć raz w naszym kraju. Można jednak wnioskować, że są to w większości wizyty nastawione na konsumpcję, nie zaś na nawiązywanie kontaktów z Polakami, czy zdobycie wiedzy o kraju. Mieszkańcy pogranicza nie mają bowiem częściej znajomych Polaków, wręcz rzadziej niż w innych regionach Niemiec czytają o Polsce w gazetach, czy oglądają programy telewizyjne o niej.

Bezpośredni kontakt sprzyja (obok wykształcenia) lepszemu postrzeganiu Polaków, większej sympatii oraz akceptacji Polaków w różnych rolach życia codziennego. Lepszy

¹ Brandenburgia, Meklemburgia-Pomorze Przednie, Saksonia i miasto Berlin. Mieszkańcy tych landów stanowią 16% próby (N=159).

obraz Polski i Polaków mają osoby z wyższym wykształceniem oraz ci Niemcy, którzy osobiście odwiedzili nasz kraj po upadku komunizmu. Są wśród nich m.in. mieszkańcy landów przygranicznych. **Gorszy obraz Polski mają natomiast osoby, dla których jedynym, lub głównym kontaktem ze wschodnimi sąsiadami są media.**

Przeważają negatywne skojarzenia z Polską

Duża część Niemców (18%) nie ma żadnych skojarzeń z ich sąsiadem na wschodzie i stan ten nie zmienił się przez ostatnie sześć lat. Dla porównania, praktycznie wszyscy badani Polacy mieli jakieś skojarzenia z Niemcami, a najczęściej podawali wręcz kilka. Wśród Niemców, większość (47% badanych) podaje tylko jedno skojarzenie. Co więcej, skojarzenia te są dość rozdrobnione.

Przeważają skojarzenia negatywne (41%) nad pozytywnymi (30%). Najczęstszym skojarzeniem Niemców z Polską pozostaje przestępczość (14%; na podobnym poziomie była w 2000 roku), w tym przede wszystkim kradzieże samochodów. Również kolejne skojarzenia mają charakter negatywny (41% badanych podało cechy o takim zabarwieniu: praca na czarno, zabieranie miejsc pracy, bieda, zacofanie, bezrobocie, kiepska gospodarka, niewykwalifikowani pracownicy, a także II wojna światowa). Przeważają one nad pozytywnymi (korzystne ceny, zakupy, szybko rozwijający się kraj, wzrost gospodarczy, członek UE, partner w Europie, ładne krajobrazy, urlop, kultura, bogata historia, polska kuchnia, pracowitość, dobrzy pracownicy, przyjacielskość, gościnność). **O sile negatywnych stereotypów na temat Polski świadczy fakt, że pierwsze spontaniczne skojarzenia Niemców są częściej negatywne niż pozytywne.**

Na znaczeniu nabierają skojarzenia związane z tanią siłą roboczą, które w praktyce nie zaznaczyły się w badaniu z 2000 roku. Ich obecność wiązać należy nie tylko z faktyczną obecnością Polaków na tamtejszym rynku pracy, ale również z debatą związaną z rozszerzeniem UE. **Wśród osób przeciwnych rozszerzeniu UE, skojarzenia związane z rynkiem pracy, a również przestępczość pojawiają się częściej:** przestępczość – 19%, praca na czarno, zabierający miejsca pracy - 16%). Skojarzenia z rynkiem pracy zależą również od wykształcenia. Silniej występują wśród badanych z średnim i niższym wykształceniem. Problematyka rynku pracy i siły roboczej staje się jednak również asumptem do skojarzeń albo neutralnych, albo wręcz pozytywnych, jak pojawiające się również wskazania na pracowitość Polaków.

Tabela Skojarzenia Niemców z Polską (w %)

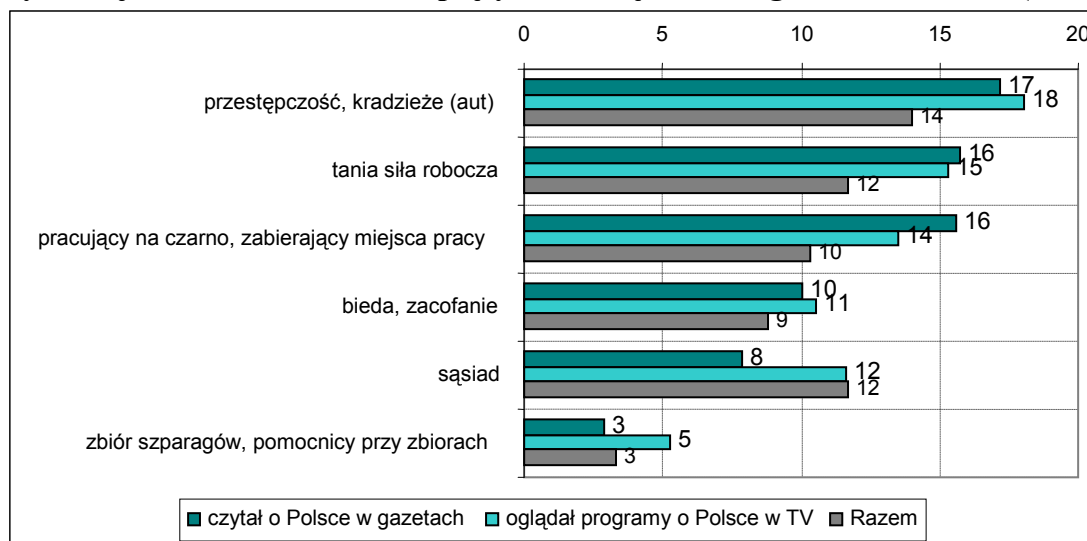
Grupa skojarzeń	Skojarzenia wraz z odsetkami
Życie codzienne (w tym praca)	kradzieże (samochodów) przestępczość (14)
	korzystne ceny, zakupy, tani kraj (8)
	tania siła robocza (12), zbiór szparagów, pomocnicy przy zbiorach (3)
	pracujący na czarno, zabierający miejsca pracy (10)
Sytuacja w Polsce	bieda, zacofanie (9)
	rolnictwo (2)
	szybko rozwijający się kraj (wzrost gospodarczy), kontakty handlowe (4)
	bezrobocie (1)
	kiepska gospodarka, niewykwalifikowani pracownicy (2)

Wzajemne stosunki i polityka	sąsiad (na wschodzie) zagranica, duży kraj (12)
	członek UE, partner w Europie (4)
Historia	dawne ziemie niemieckie (1)
	II wojna światowa, dawny wróg, wypędzenie (5)
	(dawny) blok wschodni, Pakt Warszawski (2)
	Wałęsa, Solidarność, przełom 1989 (2)
	prześladowania Żydów (0,5)
Turystyka, kultura,	ładne krajobrazy, urlop, Bałtyk (8)
	Miasta (Warszawa, Kraków, Gdańsk) (2)
	kultura, bogata historia (1)
	polska kuchnia, wódka (2)
Religia	katolicyzm (2)
	Papież, Jan Paweł II (5)
Kontakty osobiste	więzi rodzinne, dawna ojczyzna (5)
	znajomi, krewni (2)
Cechy ludzi	Pracowitość, dobrzy pracownicy (3)
	przyjacielskość, gościnność (3)
Inne	sport, Mistrzostwa Świata w piłkę nożną (przeciwnik w grupie) (1)

Odsetki w tabeli oznaczają procent respondentów wymieniających dane skojarzenie. Respondenci mogli wymienić kilka skojarzeń, więc procenty nie sumują się do 100%. Źródło: dane ISP.

Rolę w kształtowaniu negatywnego wizerunku Polski odgrywają media. Osoby mające kontakt z Polską głównie przez media (i nie utrzymujące innego typu kontaktów) częściej kojarzą Polskę z kradzieżami i pracą na czarno. Grupa ta ma mniej więcej taki sam odsetek skojarzeń na temat Polski, jak pozostali badani, ale ich skojarzenia częściej są negatywne. Grupa ta mocniej również, od innych badanych kładzie nacisk na różnice między Polakami i Niemcami. Choć przekonanie o niepodobieństwie Polaków i Niemców jest charakterystyczne dla całej próby, to osoby mające kontakt z Polską głównie przez media mocniej to niepodobieństwo podkreślają.

Rys. Skojarzenia Niemców czerpiących wiedzę o Polsce głównie z mediów (w %)



Źródło: dane ISP.

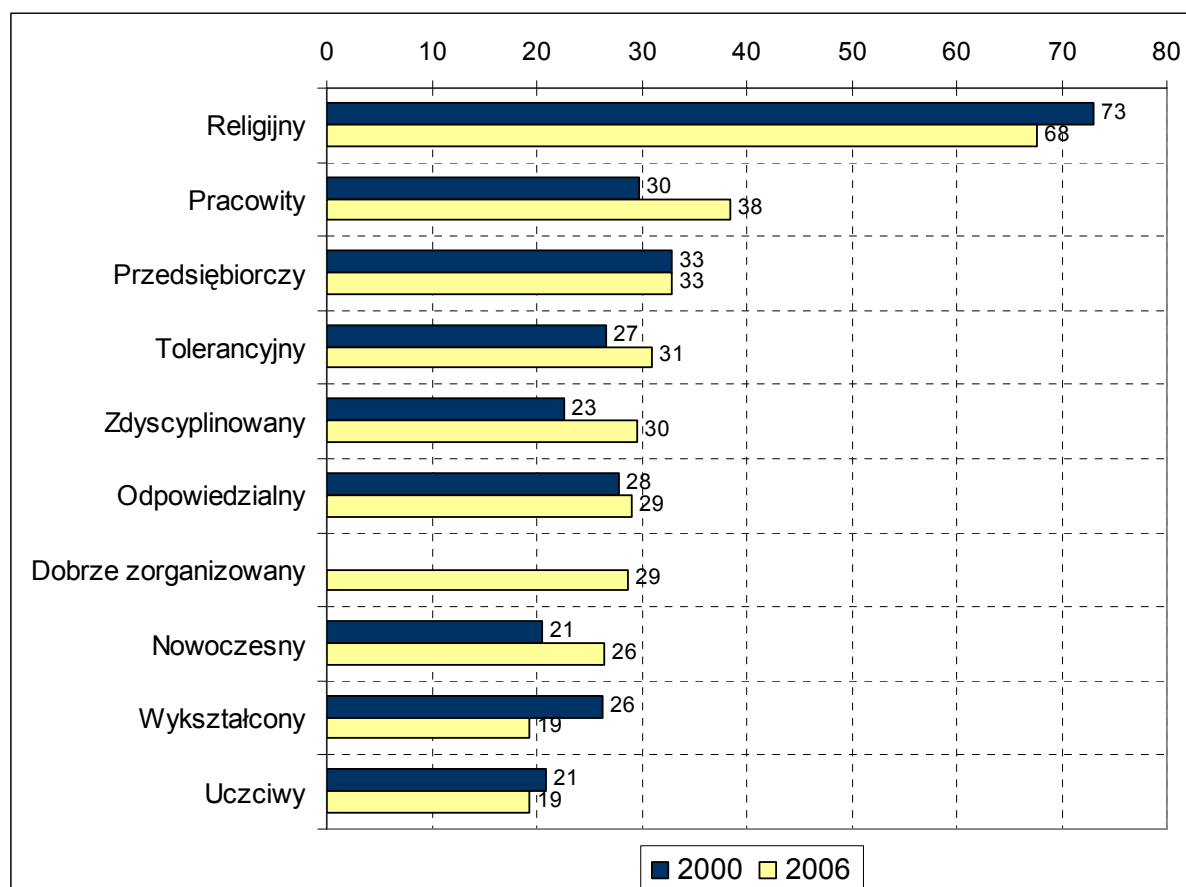
Osoby z wyższym wykształceniem oraz mieszkańcy landów sąsiadujących z Polska częściej kojarzą Polskę z pozytywnymi cechami. Wśród osób z wyższym wykształceniem podstawowe skojarzenia to: urlop, ładne krajobrazy, kraj sąsiedzki oraz mili i sympatyczni ludzie (11%). Skojarzenia negatywne padają w tej grupie dużo rzadziej niż u osób bez matury, które silniej kojarzą Polskę z tanią siłą roboczą i zabieraniem miejsc pracy. Z kolei **dla Niemców z landów przygranicznych Polska to przede wszystkim kraj korzystnych cen i zakupów (20%)** oraz urlopów i pięknych krajobrazów (14%). Rzadziej postrzegają Polaków jako przestępców (9%) oraz jako odbierających im miejsca pracy i pracujących na czarno (9%). Trzeba zaś dodać, że w pozostałych landach byłej NRD, tych oddalonych od Polski skojarzenia należą do najbardziej negatywnych. Kontakty w strefie przygranicznej wydają się więc prowadzić do zasypywania starych uprzedzeń będących m.in. efektem propagandy komunistycznych Niemiec.

Polak mniej zacofany i bardziej pracowity

Spontaniczne skojarzenia z Polską są więc w większości negatywne, aczkolwiek zawierają elementy, czy też sygnały pozytywnych zmian. Owe pozytywne zmiany zaczynają być lepiej widoczne w pytaniach zamkniętych dotyczących wizerunku typowego Polaka oraz wizerunku Polski. Niemcy postrzegają swoich wschodnich sąsiadów zza Odry nieco lepiej niż sześć lat temu. Poprawiła się przede wszystkim ocena tych elementów wizerunku Polskiej, które są związane z gospodarką, wzrostem gospodarczym i pracowitością. Podkreślić też warto spadek w praktyce wszystkich ocen negatywnych.

Typowy Polak w oczach Niemca to przede wszystkim osoba religijna (68%). Jest to najczęściej podawana cecha, choć nastąpił spadek wskazań o 5%. Spadek ten może wspierać tezę o „modernizowaniu wizerunku Polaka” i iść w parze ze spadkiem wskazań na zacofanie Polaków. Dla Niemców wypowiadających się o Polakach religijność nie do końca jest bowiem cechą neutralną ograniczającą się do wymiaru stricte religijnego. Dość powszechny w kulturze niemieckiej był pogląd, że religia katolicka jest przeszkodą dla modernizacji. Drugą cechą Polaków, choć dużo mniej wyraźną niż religijność, ale silnie docenioną w porównaniu z ubiegłym badaniem, jest pracowitość (38%). W 2000 roku cecha ta była wymieniana dopiero na czwartym miejscu (w porównaniu z ubiegłym badaniem nastąpił wyraźny wzrost o 8%).

Rys. Typowy Polak – cechy pozytywne (kody 1+2 – zdecydowanie oraz raczej zgadzam się z tą opinią (w %))

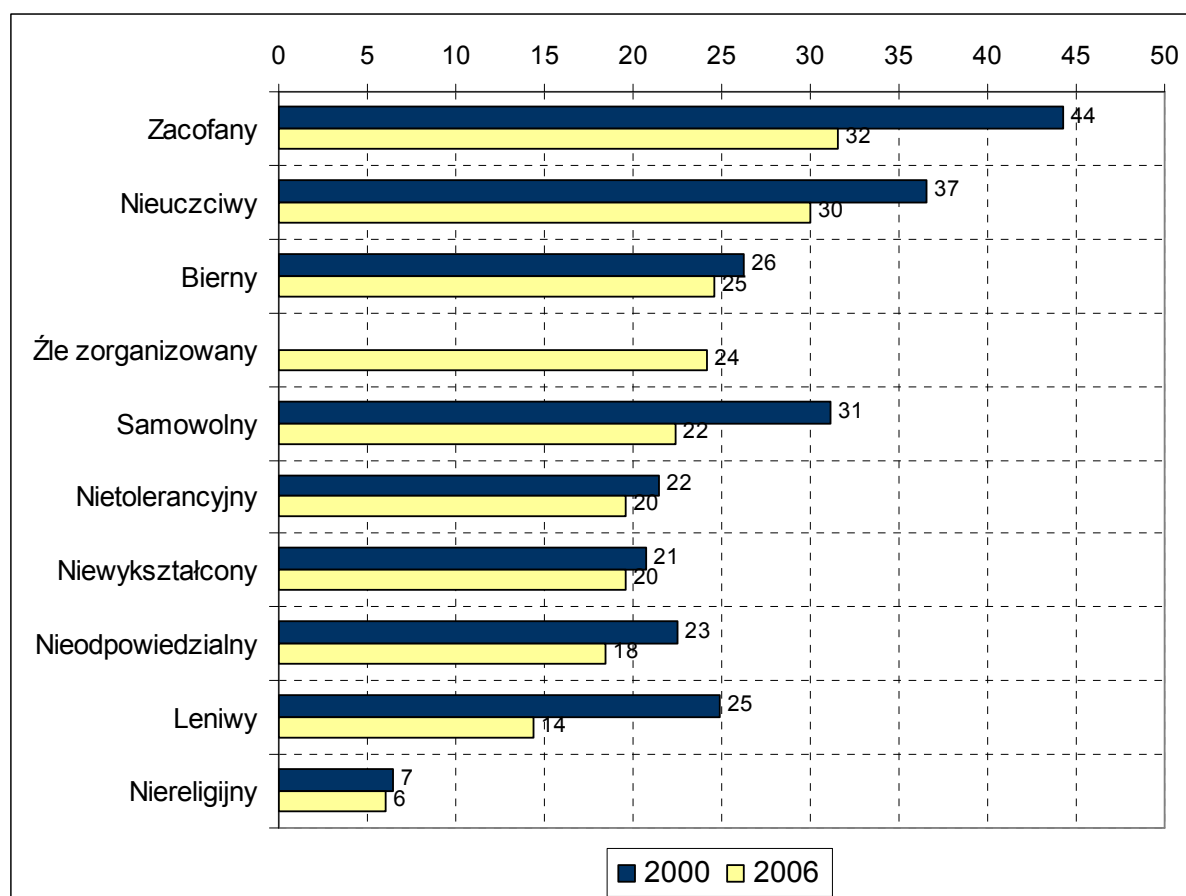


Źródło: dane ISP.

Pozytywny trend sygnalizuje również analiza negatywnych cech przypisywanym Polakom przez Niemców. Polacy nadal postrzegani są jako raczej zacofani i nieuczciwi. Obecnie są to jedyne cechy, dla których odsetek odpowiedzi negatywnych przekracza pozytywne (a więc Niemcy są skłonni mówić o Polakach raczej jako o nieuczciwych, niż uczciwych), co dodatkowo podkreśla ich negatywną siłę. Lecz nastąpiły tu pozytywne zmiany. O nieuczciwości i zacofaniu Polaków mówi już tylko jedna trzecia Niemców (tak, niestety wypada się z tej jednej trzeciej cieszyć...). Spadki ocen negatywnych są znaczące: o 13% w przypadku zacofania oraz o 7% w przypadku nieuczciwości.

To co przede wszystkim rzuca się w oczy, jeśli chodzi o zmianę w wizerunku stereotypowego Polaka, to **generalny spadek wskazań cech negatywnych**. O ile w przypadku omawianych powyżej pozytywnych ocen zmiany szły w różnych kierunkach, to w przypadku ocen negatywnych, nie ma żadnej kategorii, która byłaby częściej wskazywana w obecnym badaniu. Można to interpretować, jako przesunięcie w kierunku „polepszania się” stereotypu Polaka, lub jako „moment zawahania” obrazowany również **rosnącym odsetkiem odpowiedzi ambiwalentnych**. Co drugi Niemiec nie ma bowiem zdania na temat typowego Polaka i wizerunku Polski lub rozmyślnie wybierał odpowiedzi środkowe na skali. Odpowiedzi ambiwalentne padały częściej niż 2000 roku. Wówczas w pytaniach o kraj i o typowego Polaka środkowe odpowiedzi na skali stanowiły średnio 41%-43%, w niniejszym badaniu 47-48%.

Rys. Typowy Polak – cechy negatywne (kody 4+5 – zdecydowanie oraz raczej zgadzam się z tą opinią (w %))

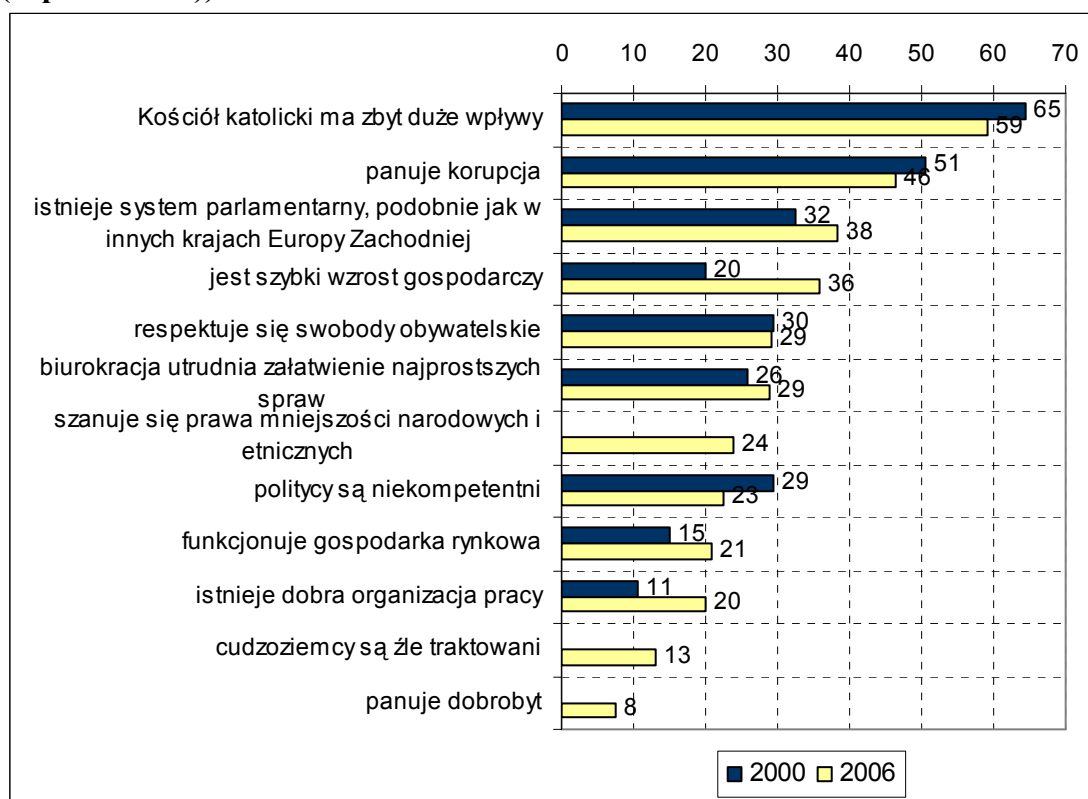


Doceniona polska gospodarka

Zmiany w wizerunku typowego Polaka są spójne ze zmianami w wizerunku kraju. Polska nadal postrzegana jest przede wszystkim jako kraj, gdzie duże wpływy ma Kościół Katolicki, jednak w porównaniu z 2000 rokiem mniej Niemców zgodziło się z tym stwierdzeniem (spadek z 65% do 59%). Idzie to w parze ze zmianami w postrzeganiu religijności typowego Polaka.

Następują pozytywne zmiany w wizerunku polskiej gospodarki. Można powiedzieć, że 10 lat po okresie szybkiego wzrostu gospodarczego dynamika tych zmian wreszcie trafiła w jakimś stopniu do zachodnich sąsiadów. Ze stwierdzeniem o szybkim wzroście gospodarczym zgadza się 36% Niemców - 15% więcej niż w 2000 roku. Niemcy coraz częściej zgadzają się też z innymi pozytywnymi stwierdzeniami dotyczącymi gospodarki (choć nadal jest tych wskazań relatywnie mało): jedna piąta badanych uważa, że w Polsce funkcjonuje gospodarka rynkowa. Podobnie jak w przypadku pytania o istnienie demokracji parlamentarnej nadal obraz Polski jest tu zły, jednak w stosunku do 2000 roku nastąpiły pozytywne zmiany.

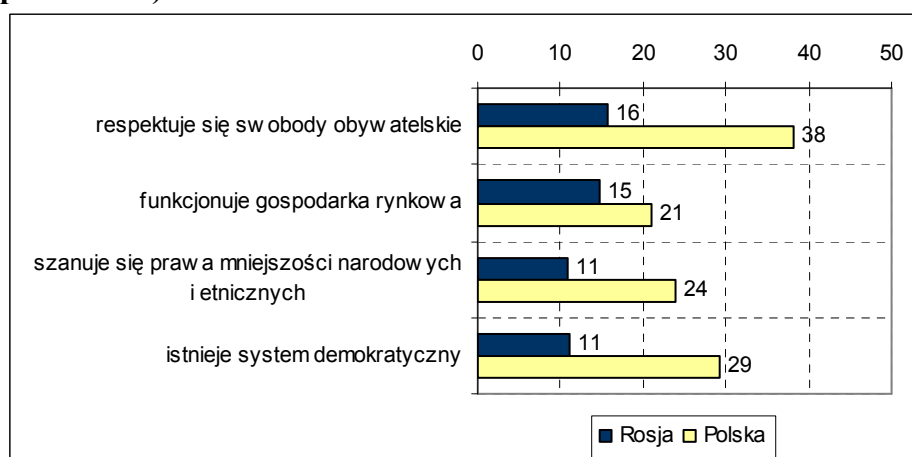
Rys. Wizerunek kraju (kody 1+2 – zdecydowanie oraz raczej zgadzam się z tą opinią (w procentach))



Źródło: dane ISP.

W 2000 roku bowiem ponad połowa badanych Niemców skłaniała się ku opinii, że w Polsce nie ma funkcjonującej gospodarki rynkowej! Obecnie jest to pogląd znacznie rzadszy, aczkolwiek nie da się ukryć, że nadal często występujący (29%). Obok ciągle silnego przekonania o brakach polskich instytucji demokratycznych i wolnorynkowych wiele mówiące jest również przekonanie ¼ badanych, że w Polsce nie są szanowane prawa mniejszości narodowych i etnicznych. Badani w Niemczech dostrzegają jednak postępy Polski również w tym zakresie, co demonstrują m.in. różnice w ocenie Polski i Rosji.

Rys. Ocena Polski a ocena Rosji (odpowiedzi zdecydowanie zgadzam się i zgadzam się w procentach)

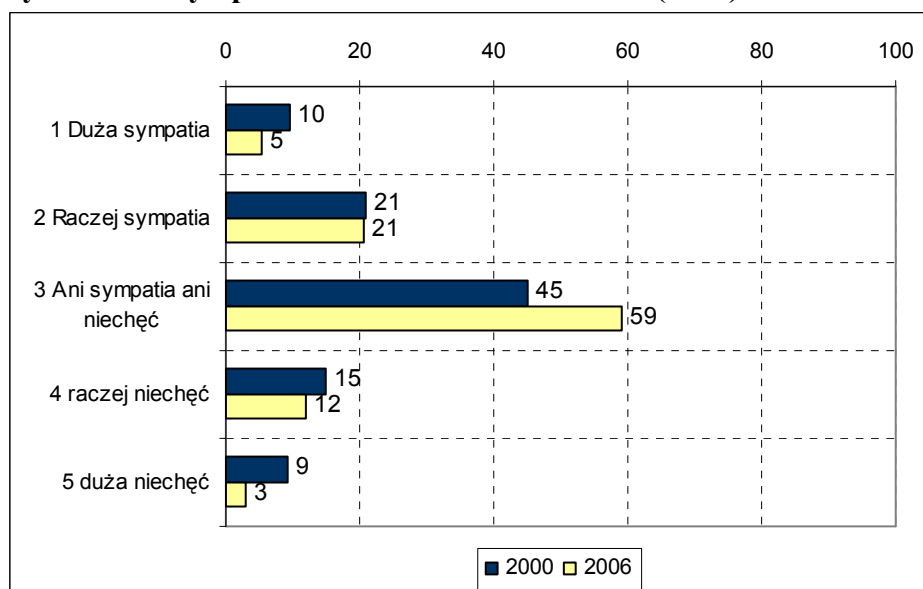


Sympatia, poczucie podobieństwa i akceptacja wobec Polaków

Niemcy raczej darzą Polaków sympatią, choć większość nie umie określić swoich uczuć. Przewaga osób czujących sympatię jest dość duża: niechęć wobec Polaków czuje 15% Niemców, sympatię natomiast 26%. W porównaniu z 2000 rokiem poziom sympatii Niemców wobec Polaków jednak lekko obniżył się. Zwraca uwagę wzrost odsetka niezdecydowanych, **prawie dwie trzecie Niemców nie umiało określić kierunku swojej sympatii wobec Polaków.**

Większą sympatią darzą Polaków mieszkańcy dawnych landów z Niemiec Zachodnich (29%), osoby, które były w Polsce po 1989 roku (35%) oraz osoby lepiej wykształcone. Do redukcji niechęci przyczyniają się szczególnie bezpośrednie kontakty z krajem oraz wykształcenie.

Rys. Poziom sympatii Niemców wobec Polaków (w %)



Źródło: dane ISP.

Akceptacja Polaków w życiu codziennym i politycznym

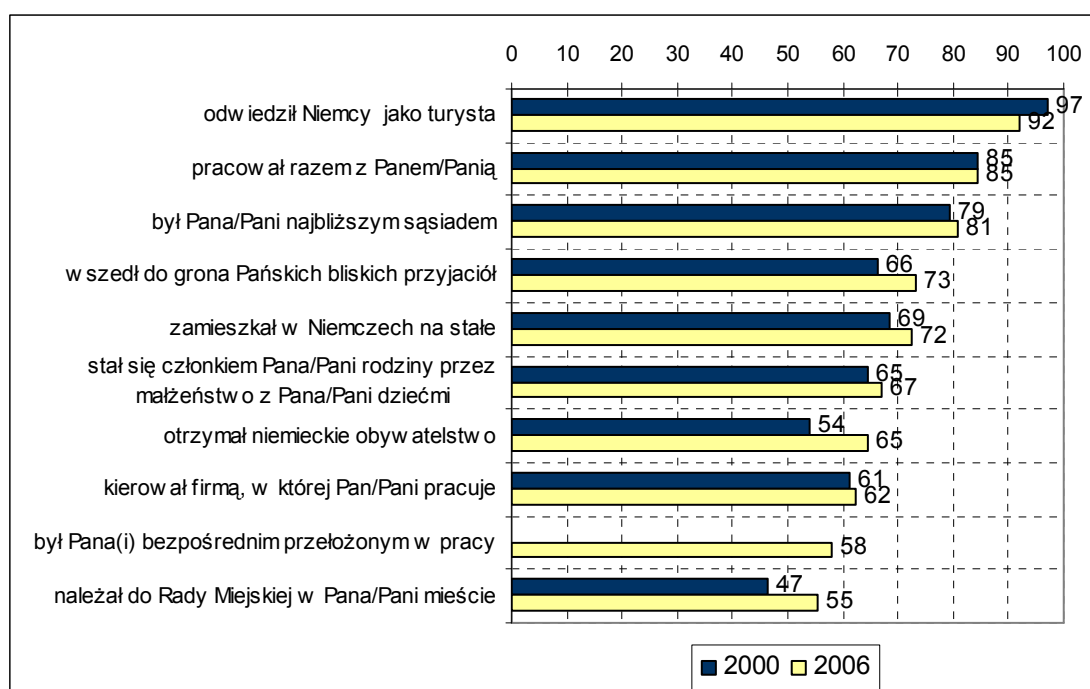
Na przestrzeni ostatnich lat lekko wzrósł poziom akceptacji Polaków przez Niemcy w różnych rolach w życiu codziennym, zawodowym i społecznym². Szczególnie zaznaczyć warto wzrost akceptacji Polaków w wymiarze wspólnoty politycznej. Niemcy bardziej niż sześć lat temu skłonni są przyznać Polakowi niemieckie obywatelstwo (wzrost o 10%) i

² Uwaga metodologiczna: w 2006 nie było kategorii „nie wiem”, więc dla zachowania porównywalności wyników odpowiedzi „nie wiem” z 2000 potraktowano jako brak danych. Niestety może to mieć negatywny wpływ na interpretacje wyników, gdyż w 2000 roku liczba niezdecydowanych była dość duża – do 24% dla pytania o akceptację małżeństwa

dopuszczyć zasiadanie w Radzie Miejskiej (wzrost o 9%), choć nadal jest to najmniej akceptowana przez badanych sfera obecności Polaków w Niemczech. O wzroście poczucia akceptacji może również świadczyć fakt, że żadna forma kontaktu nie spotkała się z większym sprzeciwem niż akceptacją (co miało miejsce w 2000 roku).

W kontekście wyjazdów Polaków do pracy do Niemiec warto zwrócić uwagę, że Polacy są akceptowani jako współpracownicy (85% - poziom bez zmian), natomiast mniej chętnie Niemcy widzą Polaków jako swoich przełożonych (ok.60%). Generalnie relacje o cechach podległości spotykają się z dużo mniejszą akceptacją.

Rys. Poziom dystansu Niemców do Polaków – przedstawiono wartości dla akceptacji; poziom odrzucenia jest dopełnieniem do 100. (w %)



Źródło: dane ISP.

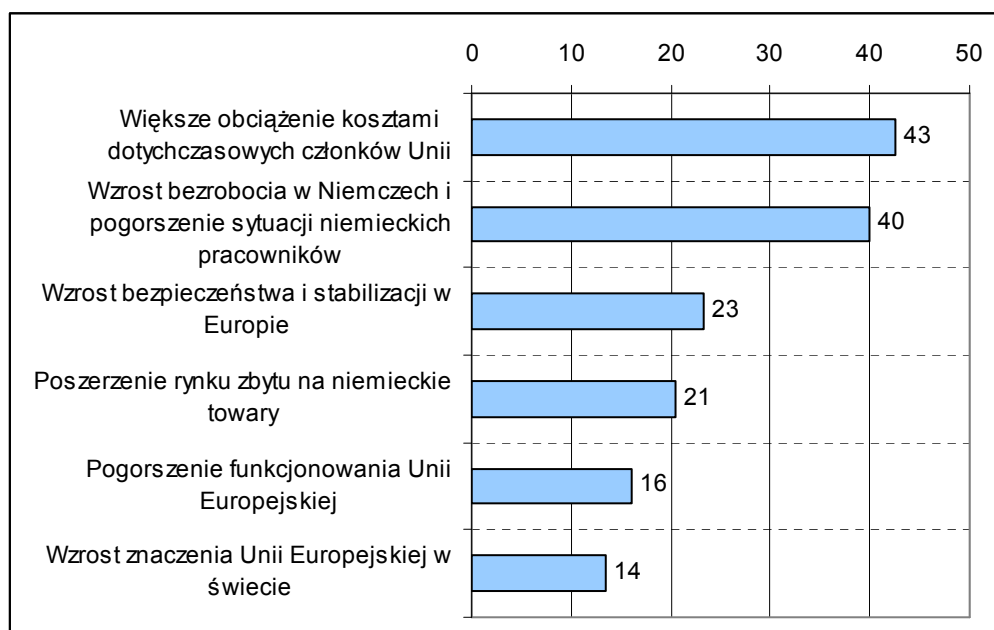
Najbardziej akceptują Polaków mieszkańcy landów graniczących z Polską (indeks akceptacji jest tu wyższy nawet niż w landach zachodnich, choć różnica jest niewielka). **Natomiast najniższy poziom indeksu jest w pozostałych landach wschodnich. Z bardzo podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku poczucia sympatii** - landy byłego NRD graniczące z Polską mają wyższy poziom sympatii niż były NRD-oskie landy niegraniczące z Polską, oraz w przypadku poczucia podobieństwa. Może to świadczyć o przełamaniu historycznie ukształtowanej niechęci wobec Polaków w landach wschodnich. Tradycyjnie w landach byłego NRD Polska spotykała się z większą niechęcią niż w Niemczech Zachodnich.

Ocena rozszerzenia UE i roli Polski w Europie

Oceny Polski pozostają w związku z ogólniejszymi ocenami rozszerzenia Unii Europejskiej i jego konsekwencji. Niemcy raczej krytycznie oceniają ostatnie rozszerzenie (43%), niewiele mniej skłania się ku pozytywnej ocenie (40%). Zdecydowana większość badanych (64%) uważa, że na rozszerzeniu skorzystały przede wszystkim nowe kraje członkowskie. **Pozytywnie oceniają rozszerzenie osoby, które darzą Polskę większą sympatią, uważają się raczej za podobnych do Polaków i chętniej ich akceptują w życiu codziennym i politycznym.** Takiej postawie sprzyja również wyższe wykształcenie. Wśród osób, które były w Polsce po 1989 roku (49% pozytywnych ocen), jak również wśród mieszkańców pogranicza (40%) pozytywne oceny przeważają nad negatywnymi. Wyborcy CDU (44%) chętniej mówią o pozytywach niż wyborcy SPD (41%), choć i jednym i drugim daleko do entuzjazmu elektoratu Zielonych (62%).

Badanie ISP z roku 2000 pokazało, że dla 60% Niemców UE to przede wszystkim wspólnota gospodarcza, nie zaś polityczna. Również wyniki niniejszego badania wskazują, że argumenty ekonomiczne są dla Niemców najważniejsze. Większe wydatki dla starych członków UE oraz negatywne skutki dla niemieckiego rynku pracy są wymieniane zdecydowanie na pierwszych miejscach przed argumentami politycznymi czy dotyczącymi funkcjonowania UE.

Rys. Główne skutki rozszerzenia UE (można było wskazać nie więcej niż dwie odpowiedzi)



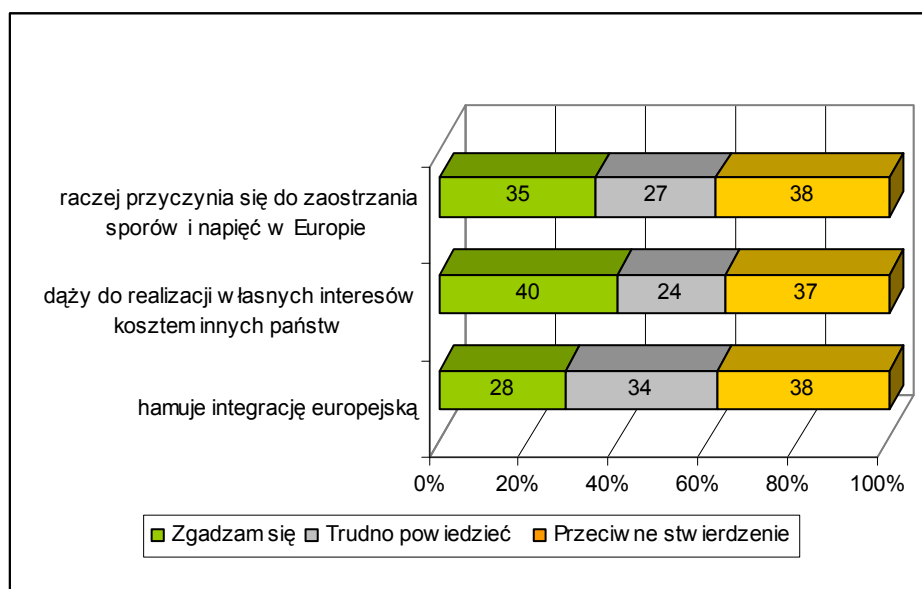
Źródło: dane ISP.

Badani, którzy dobrze oceniają rozszerzenie UE zwracają uwagę przede wszystkim na wzrost bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie (47%) i poszerzenie rynku zbytu na niemieckie towary (38%). Natomiast osoby źle oceniające rozszerzenie koncentrują się na negatywnych skutkach: wzrost bezrobocia w Niemczech i pogorszenie sytuacji niemieckich pracowników (66%), większe obciążenie kosztami dotychczasowych członków Unii (60%), pogorszenie

funkcjonowania Unii Europejskiej (28%). Podobnie osoby, które wskazują na nowe państwa członkowskie UE jako głównych beneficjentów widzą przede wszystkim negatywne skutki rozszerzenia: większe obciążenie kosztami dotychczasowych członków Unii (52%), wzrost bezrobocia w Niemczech i pogorszenie sytuacji niemieckich pracowników (51%), pogorszenie funkcjonowania Unii Europejskiej (20%). Dużo pozytywniej oceniają konsekwencje rozszerzenia osoby, uważające, że beneficjentami są zarówno nowe i stare państwa członkowskie UE: wzrost bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie (45%), poszerzenie rynku zbytu na niemieckie towary (41%), wzrost znaczenia Unii Europejskiej w świecie (29%).

Jak na tym tle widziana jest polityka Polski w Unii Europejskiej? Niemcy oceniają politykę Polski w UE niejednoznacznie. Mniej więcej podobne grupy badanych skłaniają się do przeciwstawnych – pozytywnych i negatywnych ocen polskiej polityki europejskiej.

Rys. Ocena polityki Polski w UE

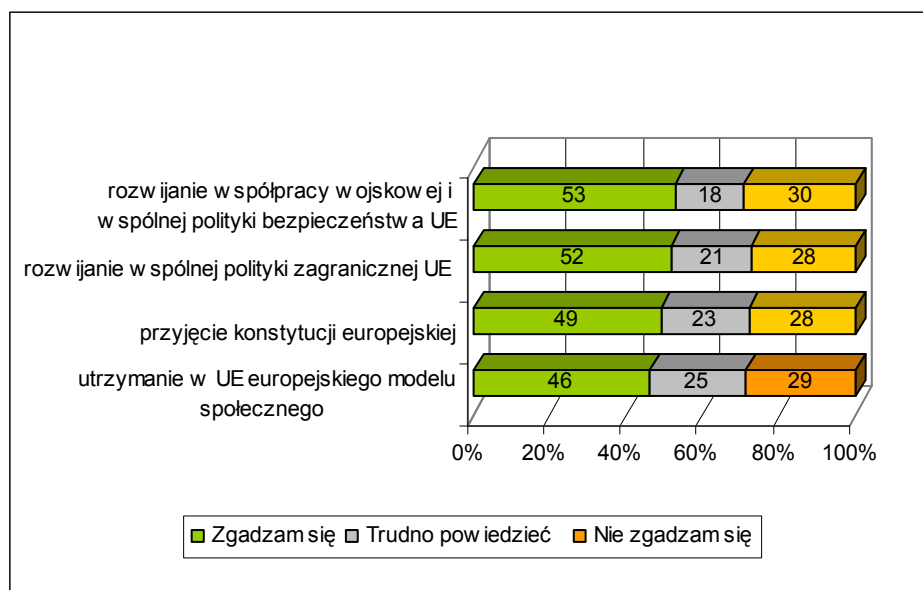


Dane ISP

Trzeba jednak zaznaczyć, że są to pytania trudne, na które respondentom niełatwo przychodziło odpowiedzieć. W pytaniu o postawę Polski wobec integracji ponad jedna trzecia badanych nie miała zdania na temat postawy Polski wobec dalszej integracji europejskiej. Zaś spośród osób mających opinie, większość skłaniała się do zdania, że Polska działa na rzecz pogłębiania integracji europejskiej (38% wobec 28% osób przeciwnego zdania).

Niemcy są skłonni raczej twierdzić, że w najważniejszych kierunkach integracji europejskiej Niemcy mogą liczyć na poparcie Polski. Sądzi tak około połowy badanych.

Rys. Kwestie dotyczące polityki i rozwoju UE, w których Niemcy mogłyby liczyć na poparcie Polski (w %)



Źródło: dane ISP.

Polska a polityka wobec Rosji i stosunki transatlantyczne

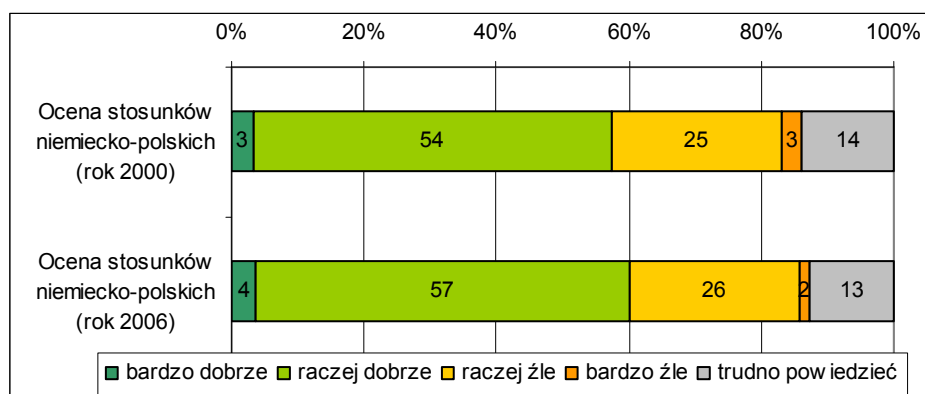
W ważnym dla Polaków obszarze polityki wschodniej Niemcy przedkładają współpracę z Rosją nad współpracę z Polską. **W opinii badanych w interesie Niemiec bardziej leży bliższa współpraca z Rosją (25%) niż z Polską (9%).** Ponad połowa badanych uważa jednak, że bliska współpraca z oboma państwami jest tak samo istotna dla Niemiec (53%). Również przeważają opinie, że Niemcy współpracując z Rosją powinny w większym stopniu niż dotychczas brać pod uwagę interesy i opinie Polski (45%, choć tylko 7% odpowiada „zdecydowanie tak”). Przeciwnego zdania jest 38% respondentów a „zdecydowanie” przeciwko konsultacjom z Polską wypowiada się 12%.

Czy jednym z powodów raczej sceptycznego podejścia do konsultacji z Polską jest przekonanie o zbyt bliskim sojuszu Polski ze Stanami Zjednoczonymi? Raczej nie. W społeczeństwie niemieckim nie dominuje raczej przekonanie, że dla Polski stosunki z USA są ważniejsze od jej relacji z UE i państwami członkowskimi. 17% badanych uważa, że dla Polaków Stany Zjednoczone są ważniejsze, o Unii Europejskiej mówi 20% respondentów.

Stosunki polsko-niemieckie

Zmienne społeczno – demograficzne nie różnicują opinii na temat stosunków polsko-niemieckich w społeczeństwie niemieckim. Na ich ocenę nie ma wpływu ani wiek i wykształcenie, ani zamieszkiwanie w landach graniczących z Polska, ani wizyta w Polsce po 1989. Jedynie Niemcy sympatyzujący z Polską lepiej oceniają stosunki bilateralne.

Rys. Ocena stosunków polsko-niemieckich (w%)

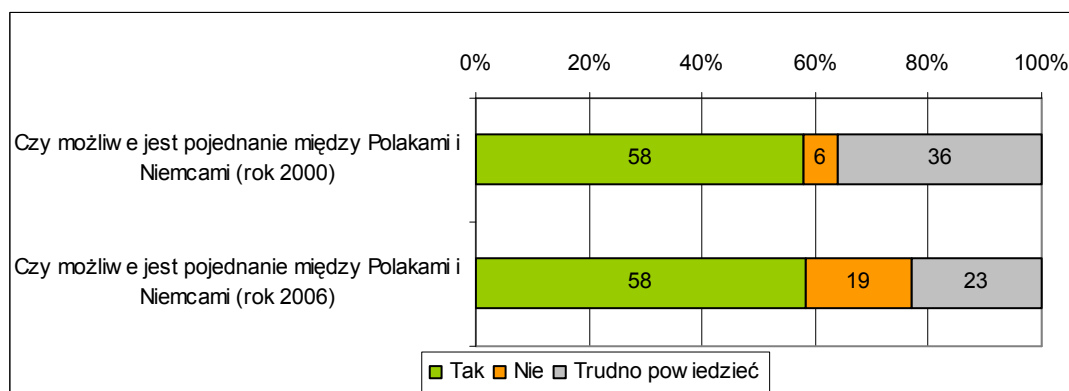


Źródło: dane ISP.

Badani postrzegający stosunki niemiecko – polskie jako nienajlepsze (27%, n=270), uważają, że są one przede wszystkim efektem sprzecznych interesów między Polską i Niemcami (34%). Kontrastuje to z opiniami Polaków, których zdaniem nienajlepsze stosunki polsko-niemieckie są przede wszystkim konsekwencją trudnych doświadczeń historycznych (43% wskazań, pozostałe 2 odpowiedzi 26-29%). Ta odmienność opinii pokazuje odmienny stosunek obu narodów do wpływu historii na wzajemne relacje.

Jednym ze wskaźników wzajemnych postaw Polaków i Niemców może być pytanie o ich stosunek do możliwości pojednania między tymi dwoma narodami. Ponad połowa Niemców (58%) uważa pojednanie polsko-niemieckie za możliwe – jest to tyle samo co w badaniu w 2000 roku. Zmiana nastąpiła natomiast w ciągu ostatnich 6 lat w grupie osób niezdecydowanych – zmalała ona o ponad 10% i wydaje się, że powiększyła grupę osób uważających pojednanie między narodami za niemożliwe³ – grupa ta zwiększyła się prawie czterokrotnie i wnosi obecnie prawie 20%.

Rys. Ocena możliwości pojednania między Polakami i Niemcami



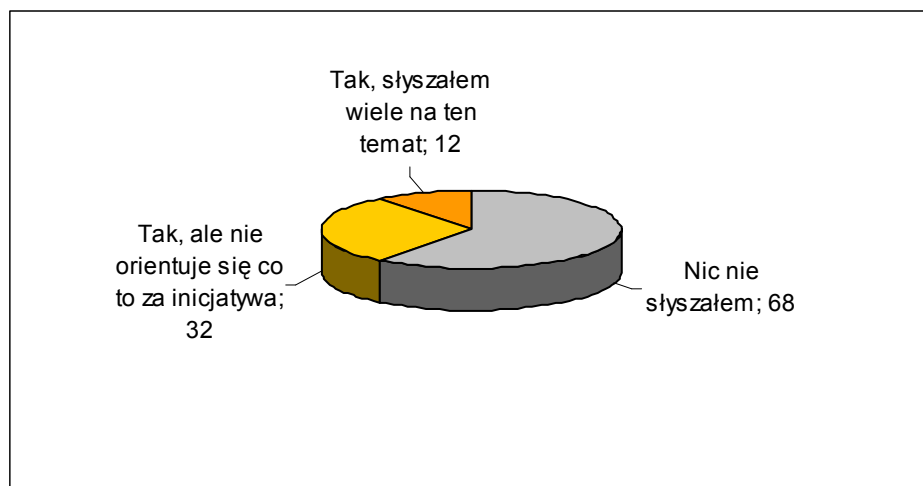
Źródło: dane ISP.

³ Uwaga metodologiczna: różnica ta może być częściowo efektem kolejności pytań w ankiecie. Obecnie pytanie o pojednanie znalazło się po pytaniu o negatywne elementy we wzajemnych stosunkach związane z bolesną przeszłością, a w 2000 było umieszczone po neutralnym pytaniu otwartym: „Jak Pan(i) sądzi, co łączy a co dzieli Polaków i Niemców”.

Niemcy wobec Centrum przeciw Wypędzeniom

Większość Niemców (68%) nie słyszała o inicjatywie Eriki Steinach zmierzającej do upamiętnienia niemieckich wysiedleńców z czasów II wojny światowej. 32% badanych słyszało, ale nie orientuje się co to za inicjatywa. Jedynie 12% badanych słyszało i deklaruje, że wie wiele na ten temat. Można założyć więc, że około 12-15% Niemców w jakiś sposób interesowało się tą inicjatywą i ma wyrobione zdanie na ten temat.

Rys. Wiedza Niemców na temat Centrum przeciw Wypędzeniom

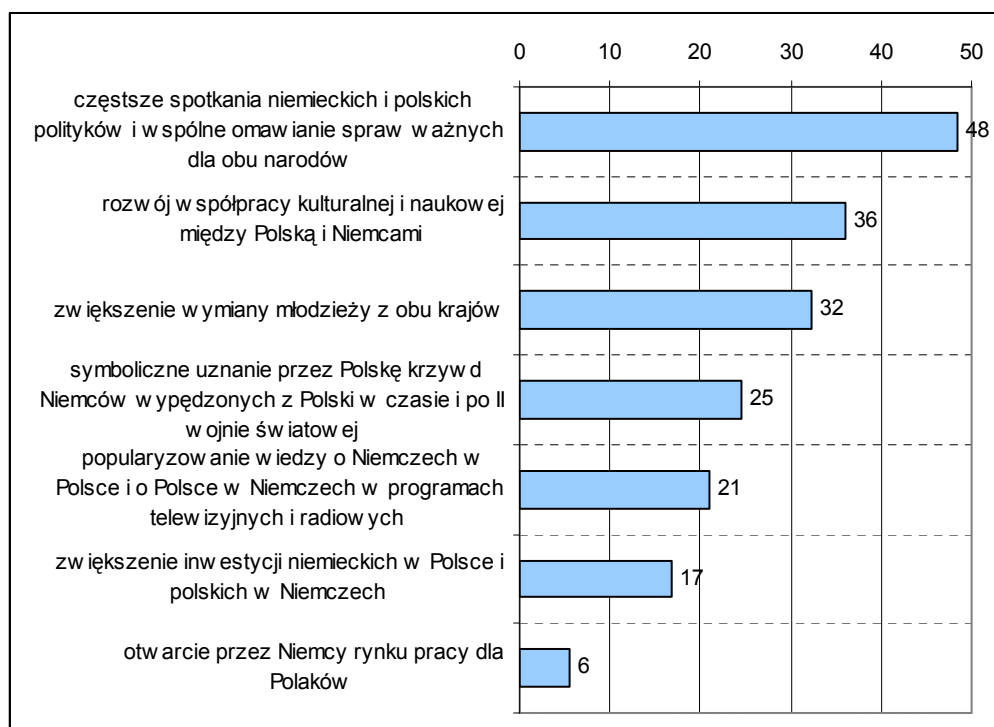


Źródło: dane ISP.

Kwestia ta jest żywa szczególnie wśród osób, które uważają, że wojna ciągle ma wpływ na stosunki polsko niemieckie. W grupie tej odsetek osób przyznających się do wiedzy o Centrum wyniósł 20%. **Inicjatywą tą interesują się przede wszystkim osoby starsze w wieku powyżej 66 (25%).** Zupełnie nie zainteresowane są osoby młodsze (w grupie do 29 lat 80% nic nie słyszało na ten temat, a wieku 30-45 lat 74%). **Wśród osób, które słyszały o Centrum przeciw Wypędzeniom, większość ocenia inicjatywę Eriki Steinach pozytywnie (48%).**

Wypada zaznaczyć również, że znacząca grupa badanych (25%) wyraża opinię, że do poprawy stosunków między Polską a Niemcami przyczyniłoby się „symboliczne uznanie przez Polskę krzywd Niemców zaznanych w czasie i po II wojnie światowej. Należy ocenić, że jest to wysoka ranga przyznana tej sprawie i może wskazywać na fakt, że niezależnie od znajomości i poparcia dla konkretnej inicjatywy Eriki Steinbach nastawienie Niemców w tej sprawie powoli zmienia się w kierunku mocniejszego poczucia krzywdy i bycia również ofiarą II wojny światowej. Również w kontekście stosunków z Polską i Polakami.

Rys. Działania, które mogłyby się zdaniem Niemców, przyczynić do poprawy stosunków niemiecko – polskich teraz i w przyszłości (można było wskazać nie więcej niż trzy takie rzeczy) (w%)



Źródło: dane ISP.

* * *

Badanie opinii publicznej, leżące u podstaw powyższego tekstu zrealizowano w ramach projektu „Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek Polaków i Niemców o obliczu wspólnej obecności w UE” we współpracy z Fundacją Roberta Boscha, Fundacją Konrada Adenauera, Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej i pod patronatem Ministra Spraw Zagranicznych RP. Przeprowadzone zostało w terenie przez firmę TNS-Emnid między 29 kwietnia a 5 maja 2006 roku na reprezentatywnej próbie 1009 osób powyżej 14 roku życia. Badanie wizerunku Polaków w Niemczech z listopada 2000 r., do którego wyników często się w tym miejscu odwoływano, przeprowadził także TNS-Emnid na reprezentatywnej próbie 1000 osób powyżej 14 roku życia.